

Sygn. akt III AUa 541/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Jan Przybyś
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wyrównanie emerytury za okres wsteczny

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt VII U 3079/12

oddala apelację.

SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Jan Przybyś

Sygn. akt III AUa 541/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 czerwca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. S. prawa do ustalenia wysokości emerytury ustalonej decyzją z dnia 23 kwietnia 2012r. od 1 stycznia 2007r. i przekazania z tego tytułu wyrównania wraz z odsetkami.

Ubezpieczony w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o uwzględnienie jego wniosku z dnia 16 maja 2012r. i zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stanowiły szczegółowe ustalenia z których wynika, że decyzją z dnia 27 lutego 2007 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 29 grudnia 2006 roku, przyznał J. S. prawo do emerytury od 1 grudnia 2006 roku. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1969-1970, 1972-1973, 1976-1990 i 2004 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 74,59 %, a przyjęta kwota bazowa to 1.977,20 zł. Organ rentowy ustalając wysokość wynagrodzeń wnioskodawcy oparł się min. na zaświadczeniu Rp-7 wystawionym przez Urząd (...)w S., w którym podano wynagrodzenia uzyskane w latach 1972-1973 oraz 1976-1981. J. S. nie odwołał się od powyższej decyzji, toteż decyzja ta stała się prawomocna.

Wnioskiem z dnia 3 listopada 2011 roku ubezpieczony zwrócił się do organu rentowego o przeliczenie przysługującej mu emerytury, przekazując nowy dowód, czyli zaświadczenie Rp-7 z 17 września 2011 roku sporządzone przez Urząd (...) w S., obejmujące wynagrodzenia z lat 1969-1981. Z uwagi na różnicę wysokości wynagrodzeń za lata 1969, 1970, 1981 wskazanych w zaświadczeniu RP-7 z 17 września 2011 roku, a wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego do ustalenia emerytury, przyjęto następujące zarobki: za rok 1969 – 39.532 zł (z legitymacji ubezpieczeniowej), za rok 1970 – 41.785 zł (z legitymacji ubezpieczeniowej), za rok 1981 -110.654 zł (z zaświadczenia Rp-7). Takie same kwoty przyjęto do ustalenia świadczenia przyznanego decyzją z 27 lutego 2007 roku. Ostatecznie po rozpatrzeniu wniosku z 5 listopada 2011 roku organ rentowy wydał decyzję z 23 kwietnia 2012 roku, którą przeliczył wysokość emerytury od 1 listopada 2011 roku tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 134,39% i został obliczony z wynagrodzeń uzyskanych przez wnioskodawcę w ciągu 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia, a konkretnie z lat: 1969-1983, 1985-1989. Tym samym organ rentowy w miejsce uprzednio przyjętych wynagrodzeń z lat 1984, 1990, 2004 przyjął wynagrodzenia bardziej korzystne z lat 1971, 1974 i 1975. Nadto przedmiotową decyzją ustalono z tego tytułu wyrównanie za okres od miesiąca wpływu wniosku o przeliczenie tj. od 1 listopada 2011 roku do 30 kwietnia 2012 roku.

W dniu 16 maja 2012 roku J. S. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie wysokości emerytury w wysokości ustalonej decyzją z dnia 23 kwietnia 2012 roku od 1 stycznia 2007 roku i przekazania z tego tytułu wyrównania wraz z odsetkami.

Sąd Okręgowy na podstawie powyższych ustaleń uznał, że odwołanie J. S. okazało się niezasadne. Sąd wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego. Autentyczność tych dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Organ rentowy podnosił, iż wniosek o ponowne przeliczenie emerytury ubezpieczony złożył 3 listopada 2011 roku, przedstawiając nowe zaświadczenie Rp-7 z dnia 17 września 2011 roku, w związku z czym brak było podstawy do przeliczenia emerytury od innej daty niż od 1 listopada 2011 roku, jak i do wyrównania świadczenia za okres sprzed tej daty. Sąd po przeanalizowaniu materiału dowodowego uznał, że brak jest podstaw do dokonania w sprawie odmiennych ustaleń od tych przyjętych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy powołując się na treść z art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. 2009 Nr 153, poz. 1227 ze zm.) i art. 133 ust. 1 ww. ustawy stwierdził, że wniosek J. S. złożony w dniu 16 maja 2012 roku zasługiwałby na uwzględnienie jedynie w sytuacji, w której ubezpieczony wykazałby, iż organ rentowy błędnie ustalił wysokość jego świadczenia. W ocenie Sądu wnioskodawca nie zdołał tego udowodnić. Błąd organu rentowego, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej rozumiany jest w judykaturze szeroko. Przy czym w orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że nie stanowi jednak błędu organu rentowego wydanie decyzji w oparciu o złożony przez zainteresowanego dokument zawierający dane, których osoba ta nie kwestionuje i nie zgłasza dowodów przeciwnych, w przypadku późniejszego ujawnienia, że dane zawarte w tym dokumencie nie były prawdziwe (vide wyrok Sadu Najwyższego z 5 marca 2003 r., sygn. akt II UK 384/02, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 czerwca 2003 r., sygn. akt III AUa 324/02). Poza tym z art. 133 ust. 1 omawianej ustawy wynika, że wydawanie pracownikowi lub organowi rentowemu zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa

do świadczeń i ich wysokości jest obowiązkiem pracodawcy. Zatem nie może budzić wątpliwości, że na pracodawcy spoczywa powinność prawidłowego wykazania wynagrodzenia osiąganego przez pracownika w poszczególnych latach i żaden przepis nie nakłada na organ emerytalno-rentowy obowiązku kontrolowania zgodności tego zaświadczenia z dokumentacją płacową pracodawcy (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 stycznia 2012 r., II UK 249/11 oraz Sąd Apelacyjny w Szczecinie z 28 października 2008 r., III AUa 40/08).

Sąd meriti podkreślił, że ubezpieczony nie kwestionował decyzji organu rentowego z dnia 27 lutego 2007 roku, którą przyznano mu prawo do emerytury m. in. w oparciu o zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z Urzędu (...) nie obejmujące zarobków z lat: 1971, 1974 i 1975, W przypadku zaś istnienia jakichkolwiek wątpliwości co do wysokości, czy zakresu wynagrodzeń przyjętych do obliczenia przedmiotowego świadczenia winien złożyć odwołanie od decyzji. Jak wynika z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, do czasu przedłożenia przez J. S. zaświadczenia Rp-7 z 17 września 2011 roku organowi rentowemu nie była znana wysokość zarobków wnioskodawcy dotycząca lat: 1971, 1974 i 1975, stąd też Zakład Ubezpieczeń Społecznych przed listopadem 2011 roku nie mógł ustalić emerytury w wysokości ustalonej decyzją z 23 kwietnia 2012 roku, ponieważ wtenczas nie dysponował stosowną dokumentacją. Przedstawienie dowodów uzasadniających prawo do świadczeń i ich wysokość jest natomiast obowiązkiem wnioskodawcy (art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej). Obowiązku tego nie można przerzucać na organ rentowy. Zgodnie z obowiązującym do 22 listopada 2011 roku § 20 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad, wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników - zaświadczenie zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. Również w myśl obowiązującego od 23 listopada 2011 roku § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Oz. U. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Reasumując odwołujący dopiero w listopadzie 2011 roku przedkładając nowe zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, należycie udokumentował wysokość zarobków z lat 1971, 1974-1975, w związku z czym dopiero od tego miesiąca ma prawo do wypłaty podwyższonej emerytury z uwagi na wykazanie tych zarobków. Pobieranie przez wnioskodawcę emerytury w wysokości niższej przed datą 1 listopada 2011 roku nie zostało spowodowane działaniami lub zaniechaniami organu rentowego, jeśli odwołujący twierdzi, że pracodawca wystawił mu w nierzetelny sposób druk Rp-7 z 11 września 2000 roku może związane z tą okolicznością roszczenia skierować przeciwko pracodawcy.

Sąd Okręgowy na marginesie podkreślił, iż przepisy emerytalne mają charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że nie można dowolnie zmieniać bądź pomijać ich treści. Brak zatem podstaw, aby w mniejszej sprawie znalazły zastosowanie określone art. 5 kodeksu cywilnego zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 3 września 1998 roku, III AUa 200/98).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł J. S., wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie roszczeń odwołującego i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. oraz naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 133 ust. 1 pkt 2 i art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wskazując na popełnienie błędu przez organ rentowy. Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest całkowicie bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich

szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 - OSNAP z 1998 nr 3, poz. 104 i z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98 (OSNAP z 1998 nr 24, poz. 776).

Zważyć wypada, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia

wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z 17 listopada 1966 r., II CR 423/66.; uzasadnienie orzeczenia z 24 marca 1999 r., I PKN 632/98; uzasadnienie orzeczenia z 11 lipca 2002 r., IV CKM 1218/00; uzasadnienie orzeczenia z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00). Mając na względzie powyższe, Sąd Odwoławczy analizując materiał dowodowy sprawy - w tym w szczególności dokumentację zawartą w aktach emerytalnych - uznał, że Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny sprawy nie wykroczył poza dyspozycję normy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Odwołujący, polemizując z tymi ustaleniami wyprowadza inne, korzystne dla siebie wnioski, które nie są jednak trafne i nie sposób się z nimi zgodzić, przede wszystkim dlatego, że nie zostały poparte żadnymi dowodami.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, bez potrzeby powielania akceptowanych rozważań Sądu I instancji, odnotować wypada, że wyjątek od ogólnej reguły wypłaty emerytur i rent zgodnie z którą świadczenie przyznane lub podwyższone w wyniku ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do nich lub ich wysokości wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy FUS), zachodzi jedynie w sytuacji, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego (art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy FUS). Regulacja ta pozostaje spójna z generalną zasadą prawa emerytalno-rentowego, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty (tj. spełnienia ustawowych warunków), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie. Reguły powyższe wykluczają więc co do zasady możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, tj. za okres po nabyciu prawa, a przed złożeniem wniosku, co w literaturze przedmiotu uzasadnia się zapobieganiem powstawaniu zjawiska kapitalizacji świadczeń (por. I. Jędrasik-Jankowska, Prawo..., s. 185; T. Zieliński, Ubezpieczenia..., s. 212). Wszelkie przewidziane w tej mierze przez prawo wyjątki należy zatem interpretować ściśle.

W realiach rozpoznanej sprawy należy zaakcentować, iż nieuprawniony okazał się zarzut skarżącego przypisujący organowi rentowemu błąd popełniony przez pracodawcę. Taka ocena znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądów, m. in.:

- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012r. II UK 249/11 o treści:

„ 1. Nie jest uprawnione zapatrywanie, że zawsze gdy błąd popełnia pracodawca, to aktualizuje się bezwzględnie odpowiedzialność organu rentowego na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s. Działania pracodawcy i organu rentowego stanowią inne zdarzenia faktyczne i zachodzą w różnych relacjach prawnych.

2. Z art. 133 ust. 1 u.e.r.f.u.s. wynika, że wydawanie pracownikowi lub organowi rentowemu zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości jest obowiązkiem pracodawcy. Nie budzi więc wątpliwości, że na pracodawcy spoczywa powinność prawidłowego wykazania wynagrodzenia osiąganego przez pracownika w poszczególnych latach i żaden przepis nie nakłada na organ emerytalno-rentowy obowiązku kontrolowania zgodności tego zaświadczenia z dokumentacją płacową pracodawcy”.

- wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 września 2012r., III AUa 428/12, w którym stwierdził, że nie stanowi błędu organu rentowego wydanie decyzji w oparciu o złożony przez zainteresowanego dokument zawierający dane, których osoba ta nie kwestionuje i nie zgłasza dowodów przeciwnych, w przypadku późniejszego ujawnienia, że dane zawarte w tym dokumencie nie były prawdziwe. Dotyczy to także rezultatów niewłaściwych działań pracodawców, o

ile nie można w konkretnym przypadku przypisać organowi rentowemu powinności realizowania swych obowiązków działania z urzędu na korzyść osób ubezpieczonych.

- wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 października 2008r. III AUa 40/08, w którym wskazano, że:

1. Błąd organu rentowego rozumiany jest w judykaturze szeroko. Oznacza on każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracowników albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, w tym także naruszenia prawa wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów.

2. Z art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że wydawanie pracownikowi lub organowi rentowemu zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości jest obowiązkiem pracodawcy. Nie budzi więc wątpliwości, że na pracodawcy spoczywa powinność prawidłowego wykazania wynagrodzenia osiąganego przez pracownika w poszczególnych latach i żaden przepis nie nakłada na organ emerytalno-rentowy obowiązku kontrolowania zgodności tego zaświadczenia z dokumentacją płacową pracodawcy.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, w oparciu o normę z art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Jan Przybyś